

REJESTR DOTYCZY:

BOREK Stanisław

s/c i

z d.

* 9 maja 1919 Dąbrowie pow. Pułtusk

POLSKA

kraj:

20 pazdz. 1971 Swindon

+ /nagle/ w

U.K.

kraj:

pochowany: w Wyszku, pow. pułtusk

nr grobu:

Nr rejestracyjny

583 71

K 2653

Nota zamieszczona:

w tomie

części

Suplement z r.1971

I n d e k s

DUCHOWNI /rzym.Kat./

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

U w a g i:

Nota:

Przypisy:

Źródła i bibliografia:

znak rozpoznawczy

Dziennik Polski 22.10.71 - wzmianka o śmierci /	18/22.X.71/
Dziennik Polski 25.10.71 - nekrolog/ Pol.Mac.Szkolna/	18/25.X.71/
Dziennik Polski 27.10.71 - nekrologi: - rektor i duchow. pol. w Anglii - organizacje	18/27.X.71/ 47/30.X.71/
Tydzien Polski 30.10.71 - Koło 4 p.panc. "Skorpion"	
Dziennik Polski 9.11.71 - wspomnienie	18/9.XI.71/
Dziennik Polski 29.11.71 - "Polacy w Swindon w żałobie"	18/29.XI.71/
Dziennik Polski 29.2.72 - wspomnienie	18/29.II.72/
SKO - karta ewidencyjna	401

4. P. Pame

CZŁONKOWSKA KARTA EWIDENCYJNA

1) NAZWISKO i IMIĘ :

Ks. BOREK

Stanisław

2) STOPIEŃ WOJSKOWY i STARSZ.
lub DATA AWANSU:

ppor.
1945

3) DATA URODZENIA:

9.5.1919

4) RODZAJ BRONI (SŁUŻBY):

Inwalidztwo
~~bron państwowa~~

5) OSTATNIE FUNKCJE w P.S.Z. w OKRESIE 1939-1946 ROKU (wymienić 3 ostatnie funkcje i podać oddział w którym były pełnione) :

a. dec. szatka (przedtem na kursie aplikacyjnym) w pułku 4 pancernym.

6) SPECJALNOŚCI WOJSKOWE:

7) OSTATNI STAN ZDROWOTNY:

a) obecny według oceny własnej

dobry

b) ostatnio posiadana kategoria zdrowia w wojsku

A'

8) STAN RODZINNY:

a) samotny (tak - nie)

tak

c) ilość dzieci w wieku szkolnym do lat 18-tu

b) żonaty

d) ilość dzieci w wieku powyżej 18 lat

c) miejsce (kraj) zamieszkania rodziny

Polska

9) ZAWÓD CYWILNY:

brigshe

10) NABYTA SPECJALNOŚĆ I WYSZKOLENIE PO WOJNIE:

11) OBECNY RODZAJ ZATRUDNIENIA:

deszparten postel
w Zpsowch

12) CZY NALEŻY DO INNEJ ORGANIZACJI O CHARAKTERZE KOMBATANCKIM ALBO SPOŁECZNYM POZA KOŁEM CDDZIAŁOWYM - (wymienić nazwę tej organizacji):

Reprezentacja is do H.K. - nie otrzymujemy' pence dokumentów

13) DOKŁADNY ADRES POCZTOWY:

Rev. S. BOREK
23, H. John's Rd.,
IPSWICH,
Suffolk.

14) UWAGI:

15/11

S. + P.

KS. PRAŁAT STANISŁAW BOREK

ur. 9 maja 1919, długoletni prezes Koła PMS i kierownik szkoły w Swindon, zmarł nagle 20 października 1971 w Swindon.
Cześć Jego pamięci!

POLSKA MACIERZ SZKOLNA
ZARZĄD GŁÓWNY

8731

29 listopada 1971 r.

POLACY W SWINDON W ŻAŁOBIE

Nagła śmierć ks. prałata otarzem stały odkryte kirem Stanisława Borka, zastępcę KSMP, hufców duszpasterza parafii Swindon, i harcerskich „Pomorze” i „Szczepanie” z nią uroczystości kół SPK — Swindon i Trowbridge. W przemówieniu żałobnym ks. biskup podniósł wielkie zasługi zmarłego. Żegnał go również proboszcz parafii angielskiej rev. J. Leahy.

Kościół nie mógł pomieścić wszystkich którzy chcieli pożegnać kochanego duszpasterza, wychowawcę i przewodnika; 1500 osób wzięło udział w nabożeństwie. Zwiłki zostały przewiezione do Polski i złożone na trumnę do kaplicy Domu Parafialnego gdzie od 8 lat zmarły odprawiał nabożeństwa i nauczał. Przez cały dzień odprawiano modły. Dzieci i młodzież szkolna uczęszczająca do szkół angielskich, została na ten dzień oficjalnie zwolniona z zajęć. Po wieczornej mszy św. celebrowanej przez ks. infułata Stanisława, trumnę przewieziono do kościoła św. Krzyża w mieście, gdzie zmarły odprawiał nabożeństwa dla Polaków. W sobotę uroczystą żałobną mszę św. celebrował ks. biskup S. Wesoly w asyście ponad 50 kapłanów polskich i angielskich. Przed

W czasie nabożeństwa w piątek i sobotę, pienia żałobne wykonał chór im. Moniuszki pod dyktando Z. Piechowicza. Śpiewał również napisaną na tę uroczystość pieśń „Ochodźsz od nas”, kompozycji Z. Piechowicza.

W domu parafialnym uczynne grono pań z Akcji Katolickiej pod przewodnictwem Z. Martynowicz i prezesa emerytów W. Nowickiego, przygotowało posiłek dla duchowieństwa i licznych gości żałobnych.

H.

12. X 71 ROK 32

Ks. prał. S. Borek ⁵⁸³ zmarł w Swindon

Dnia 20 bm. zmarł w Swindon proboszcz tamtejszej parafii ks. prał. Stanisław Borek. Urodzony w r. 1919 w Dąbrowie pow. Pułtusk, tam ukończył gimnazjum. Wywieziony do Sowietów dołączył po tzw. „amnestii” do Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Ranny w kampanii włoskiej ukończył wojnę w stopniu podporucznika.

W Anglii wstąpił do seminarium duchownego w Abholland College w Lancaster i w czerwcu 1950 r. otrzymał święcenia kapłańskie.

W r. 1953 objął parafię w Swindon gdzie był otoczony powszechnym szacunkiem i gdzie pracował aż do zgonu.

5980

Cześć Jego pamięci!

Odświadczył 20 października 1971 powołany rozkazem Najwyższego. Obojętnie stracił kolegę, niedoświadczony dowódca plutonu kampanii włoskiej, odznaczony za dzielność na polu walki Krzyżem Walecznych, Zawładam

STANISŁAW BOREK KSIĄDZ PRAŁAT

ZOLNIERZ-KAPLAN

KOŁO ŻOLNIERZY

zawładam

9 listopada 1971 r.

Wspomnienie o ks. prałacie Stanisławie Borku

Śmierć ks. prałata Stanisława Borka okryła żałobą nie tylko całą społeczność polską w Swindon i okolicach ale wszystkich, którzy Go znali, cenili, kochali i dla których był uosobieniem mocy ducha, wszystkiego co dobre, piękne, nie przemijające.

Był to kapłan apostoł. Uczestniczył we mszy św. przez Niego celebrowanej — świadomie używając tego słowa zamiast „odprawianej” — było rzeczywiście wielkim przeżyciem duchowym, prawdziwym „wniesieniem serca ku Panu”. Był On istotnie sługą Bożym, całkowicie tej służbie oddanym. Jego gość, który iarył się tym ogłębionym światem, przenikał całym Jego jestestwem. Służył swoim parafianom z kompletnym samozaparciem się, prowadził życie niemal ascetyczne, mieszał w warunkach granicznych chyba z ubóstwem, nie

Był naszym kochanym, niezapomnianym, nieodżałowanym przyjacielem. Po Jego odejściu została pustka, którą będziemy się starali wypełnić wspomnieniami o Jego dobroci, myśla o tym, jak bardzo u przywilejowani byliśmy Jego obecnością wśród nas, Jego przyjaźnią. Ciało ks. Stanisława Borka spoczęło w polskiej ziemi, której tak chlubnym i wiernym był synem, ale wśród nas pozostanie, wszak jeszcze Jego umiłowanymi, podopiecznymi, o których uświęcenie walczył i w pracy dla których życia dokonał.

J.G.

Żołnierz i kapłan

Służba, praca i modlitwa: takie było życie prałata i porucznika br. panc. ks. Stanisława Borka. Ur. 9. 5. 1919 w Dobrowie (pow. Pułtusk), ukończył gimnazjum w 1938 i został przyjęty do S. P. Kaw. w Grudziądzu. W 1939 z 3 p. szwol. z Suwałk przeszedł na Litwę, gdzie został internowany. Po wkroczeniu armii czerwonej wywieziono go do Juchnowa, potem do Kozieleiska. Dołączył się do Głazowca. Tam spotkał go sp. gen. Anders.

Młodego podchorążego przydzielono do Ośrodka Org. Armii, a w czerwcu 1943 do p. 4 panc. (1 szwadron). Brał udział w walkach pułku o Monte Cassino. Czołg jego w dniu zwycięstwa — stał „na drugiej gardziel”. Walczył o Ankonę, na linii Cezano-Metauro; ciężko ranny w rejonie Constanzo, za akcję bojową zostaje odznaczony Krzyżem Walecznych.

Rany okazały się zbyt ciężkie; wyewakuowany do Anglii, w 1945 dostaje tam awans oficerski.

Służył Ojczyźnie najlepiej jak mu nakazywało sumienie. Traktował to jako część tej większej służby, którą człowiek winien jest swemu Stworcy.

Po wyjściu ze szpitala wstąpił do seminarium duchownego. Dostał święcenia kapłańskie i opiekę nad parafią w Swindon. Posłannictwo realizował w organizowaniu pracy zbiorowej, czuwając by działalność

oparta była o katolicyzm i polskość. W trosce o młode pokolenie zakładał szkołę przedmiotów ojczyustych. O kolegach pułkowych pamiętał: dla Kola „Skorpion” urządził niezapomniane zjazdy.

W uznaniu zasług władze kościelne wyniosły go do godności prałata. EZN nadała mu Złoty Krzyż Zasługi. Ze łzami żegnali go parafianie. Na trumnie pożyłszy mu porzec umiłowanego pułku, odznaczenia bojowe, medale i pamiątki żołnierskiej karty jego życia, u stóp ołtarza złożyliśmy naszą modlitwę o wieczne spoczywanie.

Kiedys powiedział, że po śmierci nie chciałby leżeć w obcej ziemi. Pomni jego słów i matki staruszek, parafianie załatwili lotniczy transport trumny do Polski do jego rodzinnej. Pogrzeb był wielką manifestacją. Cała wieś oddała mu ostatnią posługę, nie pozwalili umieścić trumny na karawanie; nie-śli ją na ramionach przez 5 km z domu rodzinnego na cmentarz. Około 2.000 ludzi od 8 rano do 6 wieczorem brało udział w żałobnych uroczystościach. Wieś pamiętała dobrego młodego chłopca, który zamienił mundur na sutanne, bo taka praca była dlań przedłużeniem walki o polskie dusze... Nad mogiłą szumią mu teraz te same drzewa, które kiedyś uskrzydlały jego młodościowe myśli.

STANISŁAW BOREK

kapłan diecezji płockiej, duszpasterz dla Polaków w Swindon, lat 52, zmarł 20 października 1971. Wprowadzenie zwłok do kaplicy w Domu Parafialnym w piątek 29 października o godz. 8.45 rano, po czym msza św. i modły przy trumnie. Wieczorem o godz. 8 msza św. koncelebrowana i przeniesienie zwłok do kościoła Holy Rood przy Groundwell Road. W sobotę 30 października msza św. pogrzebowa w kościele Holy Rood o godz. 12. Zwłoki zostaną pochowane w Kraju.

REKTOR I DUCHOWIEŃSTWO POLSKIE
W ANGLII I WALII

5969

S. + P.

KSIĄDZ PRAŁAT

STANISŁAW BOREK

urodzony 1919 w Dąbrowie, pow. pułtuski, zmarł nagle 20 października 1971 w Swindon.

Był uczestnik walk w kampanii wrześniowej przeciwko najeźdźcy niemieckiemu, więzień obozu w Kozieleisku, ppor. pułku 4 pancernego 2 Korpusu, ranny w akcji Cezano-Metauro, odznaczony Krzyżem Walecznych Krzyżem Monte Cassino, Złotym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką Z. R. R. P. w W. Brytanii.

Brał czynny udział w życiu społecznym wszystkich organizacji polskich w Swindon.

Msza św. rekwiawna odbędzie się w sobotę 30 października o godz. 12 w kościele Holy Rood, po czym nastąpi transportacja ciała do Polski.

Zgon Ks. Prałata Stanisława Borka okrył żałobą całą społeczność polską w Swindon i okolicy.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają następujące organizacje:

KOMITET PARAFIALNY

AKCJA KATOLICKA

KOŁO SPK SWINDON

KOŁO I DYTWIZJI PANCERNEJ SWINDON

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY POLSKIEJ

LOKALNY SKARB NARODOWY ZJEDNOCZENIE

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO SWINDON

ZARZĄD KOŁA PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA POLSKIEGO

KOMITET SZKOŁY SOBOTNIEJ ORAZ DZIECI

ZR I RP KOŁO SWINDON

STOWARZYSZENIE STRONNICZYSTWA LUDOWEGO

CHÓR IM. S. MONIUSZKI

SAM. KLUB SPORTOWY „BŁYSKAWICA”

KLUB DOMU SPK SWINDON

ORKIESTRA PARAFIALNA

CHÓR SZKOLNY

5968